



## **Otwarcie skweru im. prof. Władysława Bartoszewskiego**

2018-10-30

**We wtorek, 30 października, odbyła się uroczystość nadania nazwy skweru profesora Władysława Bartoszewskiego u zbiegu ulic Asnyka i Łobzowskiej. W wydarzeniu wziął udział prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.**

- Władysław Bartoszewski był postacią wyjątkową i ciężko doświadczoną przez los. Mimo swojego ciężkiego życiorysu był optymistą i wiedział, że będzie lepiej. Mieszkał w Warszawie, ale zawsze był związany z Krakowem. To tutaj powstały jego najlepsze i największe książki. Wszyscy zapamiętaliśmy go nie tylko z racji dowcipu, ale także z mądrych i przemyślanych sentencji. I za to właśnie go ceniliśmy - mówił prezydent Jacek Majchrowski.

Jak dodał Władysław Teofil Bartoszewski, jego ojciec zawsze był związany z Krakowem, nie tylko przez miejsce i instytucje, ale i ludzi. - Cieszę się, że to właśnie ten skwer nazwano nazwiskiem mojego ojca, ponieważ jest blisko skweru Andrzeja Wajdy, a oni się przyjaźnili. Mój ojciec pomimo tego, że był Warszawiakiem, kochał Kraków - powiedział.

Po upadku powstania Władysław Bartoszewski przyjechał do Krakowa, by pracować w biurze informacji i propagandy Komendy Głównej AK. Potem przez długie lata był związany z „Tygodnikiem Powszechnym”, w którym opublikował kilkaset artykułów. W Krakowie opublikował też okupacyjną kronikę „1859 dni Warszawy”.

10 października br. podczas sesji Rady Miasta Krakowa zdecydowano o tym, by upamiętnić zmarłego w 2015 roku Władysława Bartoszewskiego - byłego ministra spraw zagranicznych, honorowego obywatela Krakowa, byłego więźnia Auschwitz i uczestnika Powstania Warszawskiego.